

Sygn. akt I ACa 1264/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA – Marzena Konsek – Bitkowska

Sędzia SA – Robert Obrębski (spr.)

Sędzia SO del. – Adrianna Szewczyk - Kubat

Protokolant – st. sekr. sąd. Aneta Zembrzaska

po rozpoznaniu w dniu 16 kwietnia 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. B.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą

w S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 28 lutego 2013 r., sygn. akt XVI GC 967/06

1. oddala apelację;

2. zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. na rzecz J. B. kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt IA Ca 1264/13

UZASADNIENIE

W zarzutach od nakazu zapłaty, wydanego przez Sąd Okręgowy w dniu 6 czerwca 1997 r. w sprawie XV Ng 957/97, J. B. wystąpiła z pozwem wzajemnym, w którym domagała się zasądzenia od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością kwoty 500716,98 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lutego 1997 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu równowartości części ceny za nabycie przez powódkę od pozwanej centrum numerycznego (...) oraz szlifierki (...) na podstawie umów, od których powódka odstąpiła ze względu na wady tych maszyn uniemożliwiające właściwe ich użytkowanie przy produkcji luster w ramach działalności gospodarczej prowadzonej przez powódkę w P..

Postanowieniem z dnia 21 października 2005 r. Sąd Okręgowy wyłączył żądanie wzajemne powódki ze sprawy, w której zostało ono zgłoszone, w celu osobnego jego rozpoznania i rozstrzygnięcia, żądnie główne z powołanej sprawy o zapłatę, w ramach którego pozwana spółka domagała się pozostałej części ceny za nabycie przez powódkę

obu wskazanych maszyn, zostało ostatecznie oddalone wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 1 października 2009 r., wydanym w sprawie XVI GC 1217/04, ze względu na skuteczne odstąpienia przez J. B. w umów nabycia obu wskazanych urządzeń, apelacja strony pozwanej od powołanego wyroku została natomiast oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 6 maja 2010 r., wydanym w sprawie IA Ca 184/10.

Niezależnie od równoległego toczenia się obydwu sprawy wywołanych zarzutami J. B., w niniejszej sprawie, dotyczącej żądania wzajemnego, pozwana spółka wносиła o oddalenie powództwa, zaprzeczała bowiem, aby oba urządzenia nabyte przez powódkę miały wady, podnosiła, że trudności, które się pojawiały przy ich właściwym ustawieniu w ramach rozruchu, były wywołane niewłaściwą obsługą tych maszyn przez pracowników powódki, nie były jednak przeszkodą do rozpoczęcia produkcji, której efekty powódka eksponowała już podczas Targów (...) w styczniu 1997 r., nie miała więc podstaw, aby od umowy odstąpić z powodu wad tych urządzeń, twierdziła ponadto, że takie oświadczenia nie były składane po podpisaniu przez powódkę protokołów ich uruchomienia, w momencie sporządzenia których po stronie powódki powstał obowiązek zapłacenia pozostałej części ceny, nie została ona jednak uiszczona, zaś powódka ukrywała urządzenia przed egzekucją prowadzoną na rzecz innego wierzyciela i doprowadziła do sytuacji, w której po wielu latach przestojów nie można było uruchomić urządzeń i stwierdzić ich stanu w okresie istotnym dla wyniku sprawy. Ponadto pozwana podnosiła zarzut potrącenia wzajemnych roszczeń wobec powódki z tytułu pogorszenia stanu technicznego wskazanych maszyn oraz utratę korzyści, które pozwana mogłaby uzyskać, gdyby powódka nie ich ukrywała.

Wyrokiem z dnia 28 lutego 2013 r. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 500716,98 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 lipca 1997 r. do dnia zapłaty, oddalił ponadto powództwo w pozostałej części, obejmującej odsetki za okres wcześniejszy, zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 7200 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 26635 zł tytułem nieuiszczonej opłaty. Na podstawie zebranych dowodów z dokumentów, zeznań świadków i przesłuchania stron, przy wykorzystaniu na potrzeby tej sprawy dowodów z opinii biegłych, które zostały sporządzone w sprawie XVI GC 1217/04, Sąd Okręgowy ustalił, że prowadząc działalność gospodarczą pod nazwą „ Zakład (...) oraz (...) J. B. (...) w P., w sąsiedztwie miejsca prowadzenia podobnej firmy przez syna powódki, w dni 4 lipca 1996 r. ze spółką (...) spółka akcyjna w W., obecnie (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S., powódka zawarła umowę nabycia maszyny centrum numeryczne (...) następnie od wskazanej spółki zakupiła także szlifierkę do szkła płaskiego (...) za cenę stanowiącą równowartość kwoty 88778,79 DEM, z tym że kwota 38303,60 DEM został zapłacony przy umowie, pozostała należność w kwocie 67583,79 DEM, podlegała natomiast uiszczeniu przy uruchomieniu tych maszyn, które miało zostać potwierdzone protokołem z tej czynności. Do uiszczenia całej ceny, jak ustalił Sąd Okręgowy na podstawie tych umów, sprzedawca pozostawał właścicielem wskazanych urządzeń, miał też możliwość odstąpienia od umowy w wypadku zwłoki po stronie powódki, która miała obowiązek zwrócenia zaawansowanych urządzeń do produkcji luster i nie mogła domagać się zwrotu uiszczonej części ceny, stanowiącej umowne odszkodowanie za naruszenie kontraktu. Sąd Okręgowy ustalił, że na nabycie tych urządzeń powódka uzyskała kredyt bankowy w kwocie 600000 zł, który wykorzystywała w części obejmującej kwotę 297580,48 zł za poręczeniem syna A. P. i córki M. B.. Cena za centrum numeryczne wynosiła, według ustaleń Sądu Okręgowego, równowartość 344675,41 DEM, podpisując umowę, powódka wpłaciła 164832,71 zł, pozostają zaś część ceny w kwocie 253466,52 DEM miała zapłacić w dwóch częściach: pierwsza w kwocie 162257 DEM była płatna w ciągu trzech dni od przekazania informacji, że urządzenie jest gotowe do transportu, pozostała część ceny była natomiast zobowiązana wpłacić w dniu podpisania protokołu jego uruchomienia. Pozostałe zasady nabycia wskazanego urządzenia były natomiast analogiczne, jak przy pierwszej umowie. Centrum numeryczne zostało dostarczone do zakładu powódki, jak ustalił Sąd Okręgowy, w listopadzie 1996 r., jego montaż przeprowadzał Z. I. jako pracownik pozwanej spółki i przedstawiciel producenta firmy Z.B., jej serwisanci wyjechali bowiem z Polski wcześniej, mimo wielogodzinnych działań nie doszło jednak, według ustaleń Sądu Okręgowego, do ułożenia pracy maszyn, wskazany pracownik pozwanej nie miał wówczas wymaganych w tym zakresie uprawnień, przy podjętych działaniach doszło ponadto do uderzenia głowicy w aluminiową płytę stopu, wskutek czego jedna z płyt pękła i wraz z głowicą została wymieniona, powódka nie podpisała jednak protokołu odbioru maszyny. Według ustaleń Sądu Okręgowego, w styczniu 1997 r. do miejsca prowadzenia działalności przez powódkę została dostarczona szlifierka (...), jej montażem i uruchomieniem

również zajmował się Z. I., podjęte w tym czasie działania nie doprowadziły jednak do właściwego działania także wskazanego urządzenia, z tej też przyczyny powódka odmówiła podpisania protokołu jego odebrania, w styczniu 1997 r. wystawiła na Tragach (...) niewielką próbkę luster, które zostały wytworzone w ramach rozruchu nabytych maszyn, z przedstawicielami firmy Z.B. prowadziła jednak rozmowy dotyczące nieprawidłowego ich działania, z ich udziałem zostały też przeprowadzone testy maszyny (...), które nie były efektywne. Pismem z 31 stycznia 1997 r., jak ustalił Sąd Okręgowy, powódka domagała się odebrania obu urządzeń i rozliczenia niewykonanej umowy, zastrzeżenia do ich działania zgłaszała także stronie pozwanej, informowała o woli odstąpienia od umowy, wiedza o której została potwierdzona przez pozwaną w piśmie z dnia 22 lipca 1997 r. Według ustaleń Sądu Okręgowego, w kwietniu 1998 r., w wyniku włamania do zakładu powódki, wyniesiony z niego został komputer stanowiący część urządzenia (...), który został odzyskany, na maszynie tej nie prowadzono jednak produkcji, zaś podczas oględzin przeprowadzonych w dniach 22, 24 i 29, przy udziale biegłego, ustalono stan licznika wskazanego urządzenia na 413 rbg, i stwierdzono, że licznik szlifierki (...) wskazywał na przepracowanie 39 godzin pracy i 336 mb szlifowania krawędzi. Sąd Okręgowy obszernie omówił także materiał dowodowy, który wykorzystał przy ustalaniu podanych okoliczności, wskazał w szczególności na zaliczenie do materiału tej sprawy opinii biegłego z zakresu badania pisma ręcznego, sporządzonej na potrzeby sprawy Ds. 1984/01, z której wynikało, że powódka nie podpisywała protokołów uruchomienia obu nabytych urządzeń, które zostały sporządzone w dniach 21 listopada 1996 r. i 9 stycznia 1997 r., omówił ponadto opinię biegłego J. M., uznał, że większą wartość dowodową i przydatność dla tej sprawy miała jednak opinia sporządzona przez specjalistów z Akademii (...) w W., za pomocą której zostało udowodnione, że wyniki pracy maszyn nabytych przez powódkę nie odpowiadały wymaganym parametrom, nie można było przy ich użyciu uzyskać bowiem właściwej jakości szlifowanych krawędzi, wskazał ponadto, że wady wskazanych urządzeń zostały potwierdzone czynnościami, które zostały podjęte przy próbach uruchomienia i właściwego ich ułożenia, w szczególności przy udziale Z. I., który nie miała uprawnień w tym okresie, w którym instalował urządzenia w zakładzie powódki i usiłował ustawić sposób ich działania, nie uzyskał jednak oczekiwanego rezultatu, uszkodzona została jedna z maszyn, powódka została natomiast pozbawiona możliwości używania drugiej, próbki uzyskane podczas tych czynności zostały wprawdzie wystawione podczas Targów (...) w styczniu 1997 r., nie był to jednak efekt właściwej produkcji, która nie mogła być prowadzona, nie zapewniała bowiem odpowiedniej i gwarantowanej przez pozwaną jakości luster. Omówione zostały także zeznania Z. I. i Z. B., którym Sąd Okręgowy nie dał wiary w zakresie, w jakim były one sprzeczne z opinią, sporządzoną przez Akademię (...) w K., zostały natomiast uwzględnione zeznania A. B. oraz powódki, w ich treści Sąd Okręgowy nie dopatrzył się bowiem niespójności i sprzeczności z opinią wskazanej placówki akademickiej.

Oceniając znaczenie prawne ustalonych okoliczności, Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione prawie w całości, zebrany dowody wykazały bowiem wady rządzeń nabytych przez powódkę, doszedł więc do przekonania, że J. B. była uprawniona, na podstawie art. 560 i art. 561 w zw. z art. 556 § 1 k.c., do złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umów zawartych ze stroną pozwaną i że pismem z dnia 31 stycznia 1997 r., skutecznie skorzystała z tego prawa, doprowadził tym samym do rozwiązania umowy ze skutkiem ex tunc, na podstawie art. 494 k.c. mogła więc żądać zwrotu wpłaconej części ceny za maszyny, które miała obowiązek zwrócić, jednakże strona pozwana nie miała zamiaru ich odbierać, lecz dochodząc pozostałej części ceny za oba urządzenia w przegranej sprawie XVI GC 1217/04, bezpodstawnie utrzymywała, że umowa podlegała wykonaniu przez obie strony. Za bezpodstawne Sąd Okręgowy uznał tym samym potrącenie przez pozwaną wzajemnego roszczenia dotyczącego zmniejszenia wartości tych urządzeń oraz utratą korzyści związanych z ich użytkowaniem, wskazał bowiem, że ich pozostawienie w zakładzie powódki było spowodowane bezpodstawnym trzymywaniem przez pozwaną, że powódka nie złożyła skutecznych oświadczeń o odstąpieniu od umowy, jak również że strona pozwana nie miała obowiązku odebrania swoich urządzeń w sytuacji, gdy takie oświadczenie było zasadne i dotarło do pozwanej, która wiedzę o jego złożeniu przez powódkę potwierdziła we własnym piśmie z dnia 22 lipca 1997 r. Według Sądu Okręgowego, powódka dochowała więc aktów staranności przewidzianych art. 563 § 1 k.c., na podstawie art. 560 § k.c. była więc uprawniona do żądania wyrażonej w walucie polskiej równowartości części ceny wpłaconej pozwaną przy zawarciu rozwiązanych umów, zwłaszcza że na skuteczności złożenia przez powódkę oświadczenia o odstąpieniu od tych umów został oparty wyrok Sądu Okręgowego z dnia 1 października 2009 r., wydany w sprawie XVI GC 1217/04, od którego oddalona została, wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 6 maja 2010 r., wydanym w sprawie IA Ca 184/10, apelacja pozwanej spółki. Sąd Okręgowy wskazał w końcowej części uzasadnienia zaskarżonego wyroku, że nie był wprawdzie związany rozstrzygnięciami

wydanym w powołanej sprawie, uznał jednak z drugiej strony, że za koniecznością wydania wyroku zgodnego z wynikiem drugiej sprawy przemawiała zasada zaufania obywateli od organów władzy, którą Sąd Okręgowy wywiódł z art. 2 Konstytucji RP, i wskazał, że ocena stanu faktycznego, prezentowana w różnych wyrokach, powinna być spójna. Odsetki od dochodzonej kwoty Sąd Okręgowy zasądził od wezwania pozwanej do zapłaty należności głównej, stosownie do art. 481 k.c., za okres poprzedzający dzień 1 lutego 1997 r. nie dopatrył się więc podstaw do ich uwzględnienia, o kosztach procesu orzekł natomiast na podstawie art. 100 k.p.c., uznał bowiem, że żądanie w nieznacznym zakresie nie zostało uwzględnione. Wynagrodzenie pełnomocnika powódki Sąd Okręgowy określił na podstawie § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych i ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła pozwana. Zaskarżając ten wyrok w części uwzględniającej powództwo i orzekającej o kosztach procesu, zarzuciła Sądowi Okręgowemu naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów z art. 233 § 1 k.p.c. przy ocenie dowodów, na których zostały oparte ustalenia stanowiące podstawę jego wydania, jak też wadliwe ich ustalenie w licznych szczegółach, w tym uznanie, niezajdujące uzasadnienia w materiale sprawy, że maszyna (...) nie została uruchomiona, że powódka wielokrotnie zgłaszała problemy z jej działaniem pozwanej, jakoby nie zostało złożone przez powódkę oświadczenie należytego wykonania umowy, że powódka spotykała się z przedstawicielem producenta w styczniu 1997 r. podczas Targów (...), że zaprezentowała wówczas tylko próbki ze swojej produkcji luster, które były postawą wizyty przedstawiciela producenta, jakoby pozwana nie przedstawiła dowodów świadczących o swojej reakcji na zastrzeżenia powódki, że została wykazana niesprawność obu maszyn, że powódka zgłaszała niedokładność szlifowania maszyny (...), że świadkowie Z. I. i Z. B. potwierdzili usterki w pracy maszyn, jakoby nie zostało wykazane prawidłowe działanie obu maszyn oraz by serwisanci podejmowali bezskutecznie próby ich ułożenia do właściwej pracy, by strony uzgodniły w 1997 r. zamiar odebrania maszyn, jakoby powódka nie skwitowała realizacji obowiązków pozwanej, że Z. I. nie był uprawniony do serwisowania urządzeń, by uszkodzenie głowicy miały wpływ na prawidłową pracę centrum numerycznego (...), jakoby powódką skutecznie odstąpiła od umów zawartych z pozwaną, by nie ukrywała nabytych maszyn, jakoby w dniu 22 lipca 1997 r. pozwana miała świadomość o roszczeniach powódki, jak również że sporne maszyny zostały odebrane przez stronę pozwaną w sposób definitywny od powódki. Podnosząc zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., pozwana wskazywała na bezpodstawne oparcie się przez Sąd Okręgowy na zeznaniach A. B. i przesłuchaniu powódki, pominięcie, że wskazane dowody nie były wiarygodne, nie mogły w tej sprawie przemawiać za zasadnością powództwa, jak też przeoczenie faktów: braku współdziałania ze strony powódki w procesie reklamacyjnym i wykonania przez pozwaną licznych czynności serwisowych na skutek zastrzeżeń ze strony powódki. Apelacja została ponadto oparta na zarzucie naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 227 w zw. z art. 233 § 1 i art. 178 k.p.c. w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP przez odebranie stronie pozwanej prawa do sprawiedliwego rozpatrzenia tej sprawy, w tym w wyniku oddalenia wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu kryminalistyki i badania dokumentów na okoliczność złożenia przez powódkę podpisu pod protokołem uruchomienia maszyny (...), jak też dowodu z opinii biegłego w celu ustalenia wartości korzyści, które pozwana utraciła z powodów obciążających powódkę z związku z ukryciem spornych maszyn oraz niewłaściwym ich przechowywaniem. W następnej kolejności w apelacji został podniesiony zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 227 w zw. z art. 235 i art. 236 k.p.c. przez oparcie wyroku na dowodach, które nie zostały w tej sprawie dopuszczone i przeprowadzone, w tym dokonanie ustaleń na podstawie opinii biegłego T. T. i opinii Akademii (...) w K.. Apelacja została ponadto oparta na zarzucie naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 6 w zw. z art. 560 i art. 561 k.c. przez bezzasadne przyjęcie, że na stronie pozwanej spoczywał ciężar udowodnienia bezzasadności reklamacji zgłaszanych przez powódkę. Następny zarzut odnosił się do naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 354 § 2 w zw. z art. 560 i art. 561 k.c. przez nieuzasadnione uznanie, że nabywca nie ma obowiązku współdziałania ze sprzedawcą przy czynnościach reklamacyjnych, jak również że nie jest zobowiązany do wskazywania wad nabytej rzeczy. Ostatni zarzut z apelacji pozwanej dotyczył naruszenia art. 65 § 1 w zw. z art. 556 § 1 i art. 560 § 1 k.c. w zw. z art. 561 w zw. z art. 563 § 2 i art. 568 § 1 k.c. przez niezasadne przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że powódka była uprawniona do odstąpienia od umów zawartych ze stroną pozwaną oraz że skutecznie skorzystała ze swojego prawa. Na podstawie tych zarzutów pozwana wniosła o zmianę

zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości i obciążenie powódki kosztach procesu za obie instancje oraz przeprowadzenie dowodów z opinii biegłych, które zostały oddalone przez Sąd Okręgowy.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie i obciążenie pozwanej poniesionymi kosztami postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie. Ustalenia Sądu Okręgowego były prawidłowe, zostały oparte na trafnie ocenionych dowodach, część z nich nie została wprawdzie zebrana podczas postępowania w tej sprawie, oparcie wyroku na dowodach zebranych zwłaszcza w sprawie XVI GC 1217/04 Sądu Okręgowego nie mogło zostać jednak uznane za naruszenie przepisów prawa procesowego, na które powoływała się skarżąca, w tym zwłaszcza art. 235 i art. 236 k.p.c., nie miało więc wpływu na ocenę zasadnością apelacji, której zarzuty nie zostały podzielone, wszystkie ustalenia Sądu Okręgowego zostały natomiast uznane za podstawę wydania wyroku rozstrzygającego o zasadności apelacji, która w żadnej części nie zasługiwała na uwzględnienie. Większej ekspozycji wymaga natomiast określenie relacji formalnej pomiędzy rozpoznawaniem obu spraw, które dotyczyły samego stosunku prawnego oraz toczyły się w wyniku wniesienia przez powódkę zarzutów od nakazy zapłaty, które zapoczątkowały postępowanie w sprawie XVI GC 1217/04, z właściwego określenia związków formalnych zachodzących pomiędzy wskazaną sprawą a postępowaniem w sprawie niniejszej wynikały bowiem dalsze i podstawowe argumenty, które nie tylko przemawiały za bezzasadnością apelacji wniesionej w tej sprawie, ale też za bezprzedmiotowością przeważającej części zarzutów powołanych w apelacji, związanych z oceną dowodów dotyczących podstaw odstąpienia przez powódkę o umów nabycia obydwu urządzeń do produkcji luster od pozwanej spółki, poczynionych na ich podstawie ustaleń oraz oceny ich znaczenia prawnego w kierunku uzasadniającego przyjęcie, że J. B. skutecznie skorzystała z uprawnienia przewidzianego art. 560 § 1 k.c., z pełnym zachowaniem aktów staranności określonych art. 563 § 1 k.c., jak również że na podstawie art. 494 k.c., była uprawniona do żądania zwrócenie przez pozwaną zapłaconej części ceny, której wysokość oraz sposób przeliczenia za polską walutę nie zostały zakwestionowane w apelacji opartej na rozbudowanych i licznych zarzutach. Żaden z nich nie został podzielony przez Sąd Apelacyjny.

Najdalej idący zarzut apelacji dotyczył pozbawienia skarżącej prawa do sprawiedliwego rozpatrzenia tej sprawy, został bowiem utożsamiony w apelacji z naruszeniem art. 45 ust. 1 Konstytucji RP i sugerował pozbawienie pozwanej prawa do obrony, które mogłoby stanowić przyczynę nieważności postępowania z art. 379 pkt 5 k.p.c., Sąd Apelacyjny nie znalazł jednak podstaw do uznania zasadności tego zarzutu. Przeciwnie, samo prześledzenie czynności podjętych w obu sprawach, które zostały zainicjowane zarzutami powódki od nakazy zapłaty, który został wydany w początkowej fazie sprawy wniesionej przez pozwaną, zakresu ustaleń dokonanych w obu wskazanych sprawach i rodzaju dowodów, które zostały w tym zakresie wykorzystane, wykazuje nawet nadmiar czynności merytorycznych, które zostały przeprowadzone w obu wskazanych sprawach i dowodzi, że w zakresie badania zasadności roszczeń, które pozwana wywodziła z okoliczności zawarcia przez strony obu umów dotyczących zakupienia przez powódkę urządzeń do produkcji luster firmy Z.B., z drugiej zaś strony roszczeń, z którymi powódka wystąpiła w związku z odstąpieniem od tych umów, strony skorzystały z podwójnego prawa do rozpatrzenia wskazanych roszczeń, nie tylko bowiem sprawie XVI GC 1217/04 Sądu Okręgowego, ale też w sprawie wywołanej pozwem wzajemnym doszło do merytorycznego badania twierdzeń stron związanych ze skutecznością odstąpienia przez powódkę o wskazanych umów z powodu wad urządzeń, Sąd Okręgowy nie poprzestał bowiem na powołaniu się na wynik wskazanej sprawy, lecz samodzielnie badał tożsame dowody, wykorzystał ponadto opinie, które zostały sporządzone w sprawie XVI GC 1217/04, z pełną determinacją uzupełniał jednak materiał w zakresie dotyczącym dowodów osobowych, zeznań świadków i przesłuchania stron, mimo że większość z nich została przeprowadzona we wskazanej sprawie. Oddalił wprawdzie część wniosków dowodowych zgłoszonych przez stronę pozwaną z powodu ich nieistotności dla wyniku sprawy, samodzielnie jednak przeprowadził większość czynności dowodowych, na których oparła ustalenia istotne dla oceny żądania dochodzonego w tej sprawie, dokonał też wszystkich ustaleń, które przemawiały za zasadnością powództwa zgłoszonego w pozwie wzajemnym, nie ograniczył się natomiast do przywołania wyniku sprawy, która została zakończona wyrokiem Sądu Apelacyjnego w dnia 6 maja 2010 r., wydanym w sprawie IA Ca 184/10. Trudno więc podzielić zarzut, aby Sąd Okręgowy pozbawił pozwaną prawa do sprawiedliwego rozpoznania tej sprawy w

sytuacji, gdy tożsame okoliczności były badane po raz drugi przy orzekaniu o zasadności żądania powódki, ponownie został też oceniony przez Sąd Okręgowy ten sam materiał dowodowy, który został wcześniej zebrany na potrzeby rozstrzygnięcia o zasadności roszczenia o zapłatę dalszej części ceny, z którym powódka wystąpiła na początku sprawy zakończony wyrokiem Sądu Apelacyjnego. W obu sprawach pozwana miała możliwość prezentowania swoich racji i pełnej argumentacji, odnoszenia się do innych twierdzeń powódki, zgłaszania dowodów i oceniania ich wartości, nie można więc uznać, aby mimo negatywnego wyniku obu spraw, została w tej sprawie pozbawiona prawa do obrony oraz sprawiedliwego jej rozpoznania.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy nie był zobowiązany do powtórnego badania wszystkich okoliczności, które zostały przesądzone wynikiem sprawy XVI GC 1217/04, mógł więc w jeszcze większym stopniu odwołać się nie tylko do treści wyroku, który został wydany w tej sprawie, wobec oddalenia przez Sąd Apelacyjny, wyrokiem z dnia 6 maja 2010 r., apelacji pozwanej od wskazanego wyroku, ale również do ustaleń, które zostały poczynione jako podstawa oddalenia żądania pozwanej o zasądzenie od powódki pozostałej części ceny za wskazane urządzenia do produkcji luster, bez konieczności ponownego oceniania wartości dowodowej wszystkich dowodów, przy wykorzystaniu których taki wyrok został wydany, apelacja pozwanej została zaś oddalona przez Sąd Apelacyjny. Odwołanie się przez Sąd Okręgowy do art. 2 Konstytucji RP, czyli do zasady demokratycznego państwa prawnego, w zakresie której w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku został umieszczony też postulat spójności orzeczeń sądów cywilnych, nie było wystarczające, na tle okoliczności tej sprawy oraz dotychczasowego jej toku Sąd Okręgowy mógł się bowiem odwołać do instytucji prekluzji stanu faktycznego, który został ustalony jako podstawa wyroku wydanego w sprawie XVI GC 1217/04, utrzymanego w mocy wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 6 maja 2010 r., w obu sprawach chodziło bowiem wprawdzie o odmienne roszczenia, ale oparte na tożsamym stanie faktycznym związanym ze skutecznością odstąpienia przez powódkę od umów dotyczących zakupu od pozwanej obu spornych urządzeń. Z wyroków wydanych we wskazanej sprawie, przez sądy obu instancji, jasno i stanowczo wynika, że oddalenie powództwa pozwanej o zasądzenie od powódki pozostałej części ceny za sporne urządzenia, która miała zostać uiszczona po podpisaniu przez powódkę protokołów ich uruchomienia, było spowodowane uznaniem, w obu instancjach, skuteczności odstąpienia przez powódkę od umów z powodu wad tych urządzeń, które zostały udowodnione we wskazanej sprawie, przede wszystkim dowodem z opinii placówki badawczej, jaką jest Akademia (...) w K., przy jej pomocy została bowiem obalona wcześniejsza opinia sporządzona w powołanej sprawie przez biegłego J. M. i nie zostały przedstawione jakiegokolwiek dowody podważającej wartość opinii sporządzonej przez wskazaną placówkę. Wynik sprawy XVI GC 1217/04 miał więc jednoznacznie prejudycjalne znaczenie i był wiążący w rozpoznawanej dla Sądu Okręgowego nie na zasadzie powagi rzeczy osądzonej, chodziło bowiem o inny rodzaj roszczenia, lecz w ramach uwzględnienia instytucji prekluzji stanu faktycznego, który był tożsamy, zwłaszcza że obie sprawy miały wspólny okres początkowy ich rozpoznawania, zostały bowiem wywołane zarzutami powódki, której pozew wzajemny nie był dopuszczalny, dlatego też został wyłączony do osobnego rozpoznania i rozstrzygnięcia. Odwołanie się do wskazanej instytucji nie pozbawiało pozwanej uprawnień formalnych związanych z obroną, jasno jednak rozkładało ciężar dowodu pomiędzy stronami, zwalniało ponadto Sąd Okręgowy od powtórnego oceny tych dowodów, które zostały przeprowadzone w sprawie XVI GC 1217/04 i stanowiły podstawę oddalenia roszczenia pozwanej o zasądzenie od powódki dalszej części ceny za urządzenia nabyte na podstawie umów, od których powódka skutecznie odstąpiła z powodu wad zakupionych urządzeń do produkcji luster. Nie może więc ulegać wątpliwości, że korzystny dla powódki wynik wskazanej sprawy powodował, że na potrzeby niniejszej sprawy, powódka nie była już obciążona obowiązkiem wykazania wad urządzeń nabytych od pozwanej, z ciężaru takiego wywiązała się bowiem w zakończonej sprawie, w której przebijają ustalenia dokonane na podstawie dokumentów stanowiących podstawę wydania nakazu zapłaty na korzyść pozwanej, dla której wynik wskazanej sprawy był negatywny, zaś jej przegranie powodowało, że to pozwana była obciążona ciężarem udowodnienia okoliczności podważających zasadność powództwa, nie zdołała jednak tego wykazać, zadanie było bowiem bardzo trudne do zrealizowania. W sytuacji, gdy sprawa XVI GC 1217/04 Sądu Okręgowego toczyła się z udziałem pozwanej, która występowała w roli strony chodzącej roszczenia objętego wydanym nakazem zapłaty i sprawę przegrała, w toku niniejszej sprawy pozwana mogłaby co najwyżej podać nowe okoliczności i wykazać, że nie mogła ich zgłaszać wcześniej, ewentualnie mogła się powołać na nieznane wcześniej dowody, jednakże nie wskazywała ani na nowe fakty, ani też na niezgłoszone wcześniej dowody, usiłowała natomiast, w sposób z góry skazany na niepowodzenie, podjąć polemikę z opinią Akademii (...),

na której zostało oparte rozstrzygnięcie w tej sprawie, która została zakończona wcześniej i odwróciła ogólne zasady rozkładu ciężaru dowodu w rozpoznawanej sprawie, próbowała ponadto podważyć moc dowodową zeznań świadków i przesłuchania powódki, do których odwołał się Sąd Okręgowy przy ponownym ustalaniu pełnej podstawy faktycznej wyroku rozstrzygającego o zasadności roszczenia opartego na faktach, które zostały prawomocnie zbadane w sprawie XVI GC 1217/04 r. Przyjęcie takiej linii obrony przez pozwaną, przy braku nowych faktów i dowodów, nie mogło odnieść zamierzonego skutku, nie było bowiem w stanie podważyć ustaleń przyjętych za podstawę prawomocnego osądzenia roszczenia dochodzonego przez pozwaną we wskazanej sprawie, podjęcie natomiast przez Sąd Okręgowy merytorycznej oceny tych samych dowodów, w tym opinii, która została sporządzona przez Akademię (...) w K. i była podstawą ustalenia wad urządzeń nabytych przez powódkę, spowodowało tylko, że w rozpoznawanej sprawie pozwana ponownie mogła podjąć polemikę z tymi dowodami i ustaleniami, które w gruncie rzeczy zostały poczynione w sprawie XVI GC 1217/04, ich bezzasadność została więc przesądzona wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 6 maja 2005 r. Odnosząc się więc do wszystkich zarzutów, które pozwana wiązała w apelacji z dokonaniem przez Sąd Okręgowy ustaleń co do wad urządzeń nabytych przez powódkę i ze skutecznością złożenia oświadczenia z dnia 31 stycznia 1997 r. o odstąpieniu od umowy, jak też z poprawnością zastosowania art. 233 § 1 k.p.c. przy ocenie dowodów, które zostały w tym zakresie wykorzystane przez Sąd Okręgowy, podnieść więc należy, że wskazane zarzuty nie zasługiwały na uwzględnienie już z tego powodu, że ich bezzasadność została przesądzona w sprawie XVI GC 1217/04, chodziło bowiem o ocenę dowodów z opinii biegłych, które zostały przeprowadzone w powołanej sprawie, jak również o ponowne przesłuchanie tych samych świadków oraz stron na okoliczności, które zostały prawidłowo ustalone na podstawie tożsamych dowodów, w rozpoznawanej sprawie nie zostały natomiast wskazane nowe fakty, nie zostały ponadtoawnioskowany dalszy materiał dowodowy, który nie był przeprowadzony oraz oceniony we wskazanej sprawie ze względu na niemożność jego zgłoszenia przez pozwaną przed jej prawomocnym zakończeniem. Można tylko dodatkowo wskazać, że Sąd Okręgowy nadmiernie merytorycznie podszedł do oceny dowodów, które zostały przeprowadzone w zakończonej sprawie, zbędnie ponawiał tożsame dowody dla ustalenia faktów, które zostały zbadane w sprawie prawomocnie zakończonej, wykreaował więc sposobność do tego, aby w apelacji pozwana mogła kwestionować ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, z podanych powodów taka linia obrony nie mogła jednak odnieść skutku, nie przebiła bowiem wartości tych dowodów, na podstawie których prawomocnie zostało oddalone roszczenie pozwanej o zasądzenie od powódki dalszej ceny za urządzenia do produkcji luster, nabyte na podstawie umowy, od której powódka skutecznie odstąpiła i nabyła prawo do żądania zwrotu przez pozwaną zapłaconej części ceny.

Apelacji pozwanej nie mogły uzasadniać zarzuty dotyczące naruszenia art. 227 w zw. art. 278 k.p.c. przez oddalenie przez Sąd Okręgowy wniosków pozwanej do dopuszczenia dowodów z opinii biegłego z zakresu kryminalistyki, badanie złożenia przez pozwaną podpisów na protokole odebrania spornych urządzeń zostało bowiem przeprowadzone w sprawie Ds. 1984/01 i chociaż ekspertyzy biegłego T. T. nie można było uznać za opinię biegłego, nie została ona bowiem dopuszczona ani w rozpoznawanej sprawie, ani też w sprawie XVI GC 1217/04, wystarczające było wykorzystanie tej opinii jako dokumentu, zwłaszcza że twierdzenie pozwanej nie miało znaczenia dla wyniku sprawy o tyle, że nawet podpisanie przez powódkę dokumentów, na które pozwana powoływała się w apelacji, nie pozbawiało powódkę uprawnień z tytułu wad fizycznych rzecz nabytej, które zostały ujawnione po dostarczeniu towaru, a nawet uruchomieniu nabytych urządzeń, w sytuacji, gdy takie wady zostały ujawnione i stanowiły podstawę oddalenia powództwa o zapłatę części ceny, która nie została zapłacona przy zawarciu spornych umów, w zakończonej prawomocnie sprawie XVI GC 1217/04 r.

Prawidłowe stanowisko Sądu Okręgowego we wskazanym zakresie było ponadto wystarczające do oddalenia wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, który miałby ustalić wartość spornych urządzeń oraz korzyści, które pozwana mogłaby uzyskać z ich używania, sam przebieg postępowań w obu sprawach, wywołanych zarzutami powódki od nakazu zapłaty, który pozwana uzyskała na początku sprawy zakończonej wyrokiem z dnia 1 października 2009 r., wykazał bezzasadność twierdzenia pozwanej, jakoby brak dostępu do tych urządzeń obciążał powódkę. Przeciwnie, w sytuacji, gdy do wydania wyroku objętego apelacją, pomimo przegranej sprawy XVI GC 1217/04, pozwana utrzymywała, że umowa nie została rozwiązana wskutek odstąpienia przez powódkę od spornych umów, twierdziła tym samym, że strona powodowa nie miała obowiązku zwrotu spornych urządzeń, nie występowała tym samym do

powódki o ich wydanie, nie można było uznać, by powódkę miały obciążać konsekwencje majątkowe niemożliwości korzystania przez stronę pozwaną z tych urządzeń, ani też by powódka odpowiadała za mniejszą wartość maszyn do produkcji szła, które od początku nie działały prawidłowo, zaś ich wady były podstawą do odstąpienia przez powódkę od spornych umów, pozwana natomiast nie zwróciła powódce zapłaconej części ceny za ich nabycie. Zasadnie więc Sąd Okręgowy nie prowadził czynności dowodowych we wskazanym kierunku, nie było bowiem podstaw, nawet bez przeprowadzenia takich czynności, do tego, aby został uwzględniony zarzut potrącenia, na których pozwana bezzasadnie się powoływała przed Sądem Okręgowym, jak również w apelacji.

Uzupełnienie argumentów Sądu Okręgowego o potrzebę zastosowania w tej sprawie instytucji prekluzji stanu faktycznego, wynikającej z wcześniejszego zakończenia sprawy XVI GC 1217/04, tym bardziej uzasadniało przyjęcie, że wszystkie ustalenia, które stanowiły podstawę wydania zaskarżonego wyroku, były prawidłowe, nie zostały w tej sprawie podważone przez pozwaną, na której spoczywał ciężar przeprowadzenia dowodów przeciwnych na bazie nowych faktów, które nie zostały podniesione i udowodnione, zachodziły więc pełne podstawy formalne do przyjęcia, że powódka skutecznie odstąpiła od spornych umów i nabyła roszczenie o zwrot wpłaconej części ceny, stosownie do art. 560 § 1 k.c., zachowała bowiem akty staranności z art. 563 § 1 k.c., uzasadniające skuteczne rozwiązanie umów, na podstawie których nabyła oba urządzenia, w piśmie z dnia 31 stycznia 1997 r. składała takie oświadczenie w odniesieniu do obu maszyn, pozwana była zaś o tym poinformowana, w piśmie z dnia 22 lipca 1997 r. odnosiła się bowiem do żądań powódki, których nie zaspokoila. Żadna z powołanych w apelacji norm prawa materialnego nie została więc naruszona przez Sąd Okręgowy, odmienne stanowisko skarżącej nie zasługiwało natomiast na uwzględnienie, przy ocenie zasadności apelacji Sąd Apelacyjny podzielił bowiem prawidłowość ustaleń, które zostały poczynione w sprawie XVI GC 1217/04 oraz oceny wyrażone w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 6 maja 2010 r., wydanego w sprawie IA Ca 184/10, które zostały w istocie powtórzone przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Apelacja skarżącej podlegała oddaleniu, na uwzględnienie zasługiwał natomiast wniosek powódki o obciążenie pozwanej kosztami postępowania, które powódka poniosła w postępowaniu apelacyjnym. Na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i przy zastosowaniu § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych i ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, Sąd Apelacyjny zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 5400 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego. Uwzględniona została stawka minimalna przewidziana dla takich spraw i podana w apelacji wartość przedmiotu zaskarżenia.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów i art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.